NONSENSOPEDIA Iniwersytet

Może frytki do tego?

Kasia, skończyła uniwersytet

Kiedyś studiowałem na uniwersytecie.

Andrzej, 50-letni rencista

Wykładam na uniwersytecie... posadzkę.

Bartek, po studiach na uniwersytecie

Uniwersytet (łac. universitas magistrorum et scholarium, "ogół nauczycieli i uczniów") – ośrodek reedukacyjny między szkołą średnią a normalnym życiem. Studiując w takiej placówce masz do wyboru co najmniej 12 kierunków, na których możesz zdobyć tytuł doktora. Ale tylko po to, by od razu pójść na bezrobocie.

Funkcje

Przez lata swojej działalności uniwersytety zgłębiały powód, dla którego istnieją, jednak nawet największe głowy (nerdy, później profesorowie) nie ogarnęli tej tajemnicy. Mimo wielu niewiadomych, pojawiło się kilka hipotez:

- Uniwersytety są miejscem zagłady niewinnych spragnionych wiedzy istot zwanych studentami, poprzez zmuszanie ich do niewyobrażalnego wysiłku umysłowego.
- Uniwersytety są tylko przykrywką dla międzynarodowej tajnej agencji wywiadowczej pań z dziekanatu.
- Uniwersytety są siedzibą magów i czarownic sugerujących, że wszystko jest teoretycznie możliwe dla n dażącego do nieskończoności.
- Uniwersytety są miejscem pracy naukowej.

Ostatnia hipoteza jest jednak mało prawdopodobna, ponieważ złe warunki panujące na uniwersytetach i w ich najbliższej okolicy, takie jak głośne imprezy, duże stężenie alkoholu w powietrzu i rosnące wszędzie dookoła zioło sprawiają, że nie można tam normalnie funkcjonować, będąc żarliwym studentem.

Historia

Pierwsze ośrodki à la uniwersytet powstawały już w starożytności. Przykładem może być Akademia

chemiczny kisielu; od tamtej pory w Chinach widoczny stał się koci niż demograficzny) oraz uczelnia Nalanda w Indiach. Serwowano tam dużo rodzajów wiedzy, uczniowie jednak cały czas poświęcony na naukę przeznaczali na kombinowanie, skąd by tu zebrać na lokalną wersję alkoholu. Czesto wiec studenci byli niedożywieni, gdyż woleli oddać ostatnie miedziaki na napoje bogów niż na jedzenie. Doprowadziło to do dużej umieralności młodych, żądnych edukacji żarliwych żaków. Istnieje przypuszczenie, że przede wszystkim zostało to spowodowane niewynalezieniem jeszcze zupek chińskich. Mała ilość uczniów = zamknięcie uczelni (tak przynajmniej tłumaczyli się z zamknięciem Akademii Platońskiej, jednak wszyscy wiemy, że to chrześcijanie dąsali się na placówke, której opoka była wiara w Zeusów, Dionizosów i innych).

W późniejszych wiekach istniała bieda w nauce. Ledwo kto umiał czytać i pisać na zachodzie Europy, chociaż Karol Wielki starał się wprowadzić reformy, aż się chłopak zasapał. Jednakże świat arabski i bizantyjski zachował zdobycze kulturowe Greków i Rzymian, co zaowocowało powstaniem placówek w Belgradzie i Konstantynopolu. To wkurzyło trochę papieża, który wymyślił wyprawy krzyżowe (oczywiście oficjalny powód był inny). Ale to już bajka na inną dobranockę.

Ożywienie nauki na Zachodzie (cholera, raz by zapomnieli) odbywało się małymi krokami, coś koło XI–XII w., i to tylko dlatego, że miasta zaczęły się rozwijać, ludzie stawali się bogatsi i zaczęło im się w dupach przewracać. Zaczęły więc powstawać europejskie uniwersytety, najpierw w Konstantynopolu (chociaż to wtedy Europa do Bizancjum to tak jak dziś, nie przymierzając, Bośnia do Niemiec), później posypały się ośrodki m.in. w Fezie, Bolonii, Oksfordzie, Paryżu, Padwie, no i w Krakowie (ufundowany przez Kazimierza Wielkiego, a mimo to uparcie nazywany Jagiellońskim).

Zobacz też

- student
- studia

Źródło: "https://nonsa.pl/index.php?title=Uniwersytet&oldid=1748303"

Edytuj te strone

OCEŃ ARTYKUŁ

Zagłosuj, by zobaczyć średnią ocen

MADROŚĆ ZE SŁOWNIKA

Kościół – oddział ortopedyczny w szpitalu.

CZY NIE WIESZ...

Jak przebiegła bitwa pod Empikiem?

Ciasteczka pomagają nam udostępniać nasze usługi. Korzystając z Więcej informacji Nonsensopedii, zgadzasz się na wykorzystywanie ciasteczek.